

# DZIENNIK LWÓW

Kraków

P. T.

Biblioteka Uniwersytecka

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

## CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł 3.20  
z dostawą do domu „ 3.50  
na prowincji „ 3.50  
za granicą „ 5.50

Cena pojedynczego egzemplarza  
na całym obszarze Polski

10 groszy

na prowincjonalnych dworcach  
12 gr.

Redakcja i Administracja:  
Lwów, Sykstuska 21.

Telef. w dzień Nr. 24 — od godz.  
10 wieczór drukarnia 436.

WYD.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

## Echa nadużyć skarbowych na Górnym Śląsku.

Oszczerstwa Korfanteo pod adresem komisji, która wykryła oszustwa podatkowe.

### Szajka oszustów górnośląskich pod patronatem Korfanteo.

Tendencyjne alarmy „Rzeczypospolitej“.

WARSZAWA, 29. 1. (Pat). Wobec błędnych informacji „Rzeczypospolitej“ w Nrze 21, 23, 26, 27, 28, dotyczących działalności władz, a w szczególności delegata rządu ministra pełnomocnego Olszowskiego, P. A. T. upoważniona jest do stwierdzenia: 1. Szacunek majątków płatników obliczany był wedle jednolitych norm dla całego państwa, zgodnie z instrukcją z 15. listopada 1923, bez jakiegokolwiek odchylenia dla Śląska. Wymiar podatku był dokonany przez Izby względnie urzędy skarbowe przy współudziale komisji płatników, bez wszelkiej ingerencji władz centralnych. Dokonywany na tych podstawach szacunek należy uważać za prowizoryczny; ulegnie on zmianom przy definitywnym wymiarze podatku. W ciągu całego roku 1924 wpływy z tego źródła wynosiły w okręgu Izby skarbowej warszawskiej 68 proc. należności, łódzkiej 65 proc., poznańskiej 82 proc., w okręgu zaś województwa śląskiego wpływy te wynosiły 22 proc. Skargi więc na poszczególne uposiedzenie Górnego Śląska należy uznać za zupełnie niezasadnione. 2. Uczyniony władzom zarzut pozbawienia płatników na Górnym Śląsku dobrodziejstw ustawy o podatku dochodowym, jest tym mniej uzasadniony, iż ministerstwo skarbu ogłosiło w dniu 4. października z. r. specjalne miesięczne terminy ulgowe dla prostowania

falszywych zeznań podatkowych. Niemniej szeregi przedsiębiorstw złożyły powtórnie nieścisłe zeznania. Całokształt strat, na które skarbi państwa był narażony przy podatku dochodowym, nie jest jeszcze obliczony, wobec nieukończenia dochodzeń. Dotychczasowe wyniki stwierdzają, że 6 z pośród większych towarzystw przemysłowych wykazało za r. 1922/3 dochód ogólny 5,936.000, gdy faktycznie udowodniony dochód podług częściowo uzgodnionego z zarządami tych towarzystw obliczenia, wynosił 73,653.000 Mk., a więc suma ukrytych zysków była przeszło 12 razy większa od pierwotnie zeznanych. 3. Zarządzenia władz skarbowych oraz delegata rządu ministra Olszowskiego, mające na celu zabezpieczenie interesów skarbu podczas dochodzeń w sprawie przestępstw skarbowych, zyskały całkowitą aprobatę ministra skarbu. 4. W artykułach swoich w związku z dochodzeniami władz, „Rzeczpospolita“ przytacza cały szereg faktów dotyczących szczegółów dochodzeń przeciw Towarzystwu Hohenlohe i innym poszczególnym firmom. Ministerstwo skarbu konstatuje, że szczegóły te w myśl istniejących przepisów powinny być uważane za tajemnicę urzędową, do czasu rozstrzygnięcia odnośnych spraw w drodze sądowej.

—:—:—

### O powrót Piłsudskiego do armji.

Posiedzenie komisji wojskowej.

WARSZAWA, 29. 1. (Pat). Sejmowa komisja wojskowa na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiła w obecności ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego do dyskusji ogólnej nad projektem ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych. Pierwszy w dyskusji zabrał głos p. Miedziński i w dwugodzinnej przemówieniu wywodził, że sprawa, która ma unormować wznowiony projekt ustawy, nie nadaje się w obecnym momencie do ustawowego załatwienia. P. Miedziński zapowiada wniesienie wniosku przekazującego sprawę organizacji naczelnych władz wojskowych rządowi do załatwienia drogą rozporządzenia.

P. Miedzińskiemu odpowiadał minister spraw wojskowych, zbijając wywody p. Miedzińskiego, w których ten atakował jego i szefa misji francuskiej gen. Dupot.

Następne posiedzenie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

### Sejm i Senat.

WARSZAWA, 29. stycznia. (tel. wr.) Następne posiedzenie sejmku odbędzie się około 10. lutego. Senat zbierze się 4. lutego.

—:—:—

### Nominacje wojewodów.

WARSZAWA, 29. stycznia. (tel. wł.) W najbliższym czasie nastąpią mianowania wojewodów.

Jako kandydatów wymieniają p. Zapalę z Torunia byłego piastowca obecnie enpeerowca, na województwo stanisławowskie.

A. Dębskiego, starostę chełmskiego, na województwo wołyńskie.

Gen. Młodzianowski przejdzie do służby cywilnej.

—:—:—

### Wielki strejk w Londynie.

LONDYN, 29. stycznia. (A. W.) Strejk służby w elektrowni i strejk służby państwowej rozszerzył się. Położenie jest bardzo przykre. Szereg budynków jak gmach admiralacji, parlament i inne są bez światła i nieogrzane.

—:—:—

### Aresztowania we Włoszech.

RZYM, 29. stycznia. (Pat.) „Messaggero“ donosi, że w Camerino i Fabiano koło Ankony aresztowano komunistów za oplakatowanie odezw, nawołujących do przewrotu. W kilku innych miastach dokonano również aresztowań.

—:—:—

## Walki pod Szanghajem.

LONDYN, 29. 1. (Pat). Wolff. Wedle doniesień Biura Reutersa z Szanghaju, oddział białoruskich żołnierzy, walczących po stronie Lu-Yu-Kianga, rozbił wojska w Szanghaju i obsadził dworzec północny. Sądzą tutaj, że zanoszą się na bezpośrednie obsadzenie Szanghaju przez Lu-Yu-Kianga.

WIEDEN, 29. 1. (Pat). „N. Fr. Presse“ donosi z Tokio, że poseł Matsumoto zażądał natychmiastowego zawarcia sojuszu defenzywnego z Rosją i oświadczył, że należy wystąpić przeciwko anglosaskim wpływom na świecie. Sądzi on, że również i Chiny należałoby wciągnąć do tej akcji.

### Z komisji oświatowej.

Sejmowa komisja oświatowa, prowadziła dalszą dyskusję szczegółową nad ustawą o pragmatyce nauczycielskiej. Przyjęto kolejno art. od 14—18, i w ten sposób załatwiono dwa pierwsze rozdziały wymienionego projektu, z wyjątkiem art. 13, który powierzono do opracowania specjalnej podkomisji. Z postanowień wczoraj przyjętych należy postanowienia normujące czas potrzebny do mianowania nauczyciela dyrektorem szkoły średniej lub powszechnej. W pierwszym wypadku trzeba 8 lat praktyki, w drugim 6.

### Manifestacje antyrumuńskie w Rosji.

MOSKWA, 29. stycznia. (A. W.) Onegdaj z okazji 7-mej rocznicy obsadzenia Bessarabji przez wojska rumuńskie, odbyły się w Moskwie, Charkowie i Odesie, jakoteż w miastach i wsiach nowoutworzonej „Republiki Mołdawskiej“ zgromadzenia i manifestacje protestacyjne. Na masowym zgromadzeniu kolonii bessarabskiej w Moskwie, wygłosił Rakowski mowę, w której zaznaczył, że panowanie rumuńskie w Bessarabji, jest wynikiem „pogwałcenia woli ludu“.

—:—:—



W sobotę dnia 31-go stycznia 1925 urządza Zw. Kaflarzy

# Wieczór Karnawałowo-Kostjumowy

76-8 we własnej sali przy ul. Zielonej l. 7.  
Program urozmaicony, wiele niespodzianek. — Początek o godz. 9- ej wieczór. — Zaproszenia  
wydaje codziennie w godzinach wieczornych Sekretariat Zielona 7.

## Anarchja w urzędach państwowych.

Od pewnego czasu grasuje w Polsce tak zwana „Liga pracy“, której patronują Drzewieccy, Świętochowscy i różni „zbawcy Polski“.

Tym zbawcą się zdaje, że jeżeli w Polsce będzie robotnik dłużej pracował, przyjdzie okres rozkwitu i rozwoju dla przemysłu, o co im zresztą jedynie chodzi. Owóż ze sfery teoretyczno-demagogiczno-agitacyjnej przeszła „Liga pracy“ na tory czysto praktyczne i zaczyna działać. A jak o tem świadczy „okólnik do inspektorów pracy, cytowany przez „Robotnika“.

### LIGA PRACY

Towarzystwo zarejestr. przez Minist.  
Spraw Wewn. Zarząd Główny.

Dążąc do uniknięcia strejków przy regulowaniu sporów pomiędzy pracownikami i pracodawcami, mamy zaszczyt zwrócić się do WP. o łaskawe wydanie zarządzenia, aby inspektorowie pracy przed przystąpieniem do ingerencji w sprawie strejków żądali od robotników wypowiedzenia się drogą tajnego głosowania, czy trwają w postanowieniu strejkowania.

W przekonaniu, iż strejki nie leżą w interesie robotnika polskiego, który naogół zdaje sobie sprawę z ich szkodliwości, uważamy — że takie tajne głosowanie, da przeważnie wynik przeciwny strejkowi. Dlatego też sądzimy, że ta proponowana przez nas taktyka przyniesie dla obu stron niewątpliwie korzyści i że leży ona także w interesie Państwa.

Powołać się możemy przytem na przykłady innych krajów, między innymi Anglii, gdzie statuty związków zawodowych nie dopuszczają do decydowania o strejku przez aklamację, a wynagają kwalifikowanej większości głosujących za strejkiem, aby strejk mógł być proklamowany.

Z wysokim poważaniem

Prezes (podpis nieczytelny).

Sekretarz (podpis nieczytelny).

Nie wiadomo, jak inni inspektorowie zareagowali na świstek „Ligi Pracy“. Ale w inspektorze Częstochowskim, inż. Tutakiewicza Liga p. Drzewieckiego znalazła pojętnego ucznia i służbę.

Pan ten ośmielił się okólnik „Ligi Pracy“ urzędowo przestać Zw. Zaw. z następ. uwagą:

„Do Zarządu Zw. Zaw. Klasowego w/w przesyłam niniejszem do wiadomości.

Częstochowa, dn. 16 I. 1925.

Nr. 286.

Inspektor Pracy

23 Obwodu. Podp. Tutakiewicz.

Tak więc urzędnik państwowy, inspektor pracy zeszedł tu do roli woźnego, który spełnia polecenia kapitalistycznych wrogów ruchu robotniczego!

Niedosć tego. P. Tutakiewicz, jak się okazuje — w praktyce zastosował instrukcję „Ligi Pracy“. Leży przed nami odpis nast. listu:

Inspekcja Pracy 23 Obwodu

w Częstochowie, Nr. 3883/24.

Dnia 17 X 1924

Do

Robotników kopalni „Aleksandrów“  
w Dźbowie.

Wobec otrzymania zawiadomienia o porzuceniu przez Panów pracy w kopalni na tle ekonomicznym, niniejszym zwracam się do ogółu robotników kopalni o zaniechanie akcji strejkowej i podjęcie natychmiastowej pracy — uzależniając takową (?) od wyników konferencji wyznaczonej w tej sprawie z zarządem Częstochowskiego Tow. Górniczo-Przemysłowego na dzień 20 paźdz. rb. (poniedziałek) w lokalu Urzędu Górniczego o godz. 11 rano.

Inspektor Pracy 23 Obwodu

Podpisano: Tutakiewicz.

P. Tutakiewicz tedy wzywa robotników w tonie dawnego policmajstra do „podjęcia natychmiastowej pracy“ — zgodnie z instrukcjami „Ligi Pracy“, no i oczywiście w interesie owego Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego.

Są i tacy inspektorowie pracy... Ale my zapytamy: od kogo p. Tutakiewicz jest zależny? Od Min. Pracy, czy od Ligi Pracy? Kto jest Głównym Inspektorem pracy: p. Kłotczyński czy p. Drzewiecki?

Inspektor — nie pracy — lecz Ligi Pracy, p. Tutakiewicz powinien być niezwłocznie usunięty z urzędu!

Jak widzimy — Małopolska w dziedzinie szkolnictwa ma swojego Prószyńskiego, Kongresówka w dziedzinie pracy ma swoją „Ligę pracy“.

### Jednolity front opozycji

RZYM, 20. I. (Pat). Parlamentarny komitet opozycji potwierdził ponownie istnienie całkowitego porozumienia między grupami wchodzącymi w skład opozycji zwłaszcza co do stanowiska jej w parlamencie.

### Mussolini pospolitym zbrodniarzem.

WIEDEN, 20. stycznia. B. B. K. z Rzymu: „Popołudnie Italia ogłasza na czole ostatniego numeru listem drukowanym następujące oświadczenie: od niejakiego czasu szerzą się pogłoski, jakoby prezydent ministrów Mussolini został w Szwajcarii przed 20 laty zasądzony za zwykłą zbrodnię. Wzywa się senatora Albertini'ego wydawcę „Corriere della Sera“, który głosi, że posiada tekst tego wyroku, aby natychmiast dokument ten przedłożył senatowi, albo aby go opublikował w swoim dzienniku.

### Zaburzenia w Chinach.

WASZYNGTON, 20. I. (Pat). Okręty wojenne amerykańskie na wodach Szanghaju otrzymały rozkaz eskortowania amerykańskich i angielskich statków handlowych odjeżdżających z Szanghaju nocą.

## Czytajcie Dziennik Ludowy.

MARJA HAUSNEROWA.

## Czyn Mickiewicza w r. 1848.

### Wódz-dach.

Niezwykły rapsod dziejowy zamyka księga, którą w r. 1921 oddał społeczeństwu w polskim wydaniu syn Wieszeza, Władysław Mickiewicz \*).

Zamyka — czyn — romantyka, paroka. Towiańczyka, marzyciela, fantysty, wreszcie „heretyka“, które to miana tak chętnie nadawali mu współcześni „rozsądni“, przeciwstawiając się jego „szaleństwu“...

Ależ — na Boga! Jakże niezachwianie silny, nieugięty, pewny w wytkniętych celach i jasny w działaniu — ten marzyciel! Jakże trzeźwo organizuje, jak mądrze, jasnowidząco kieruje „bractwem“, jak przedziwnie logicznie konstruuje koncepcję polityczną — ten fantast!

„...Ojciec, kiedy tworzył Legijon — mówi Władysław Mickiewicz — miał zmysł rzeczywistości głębszy, niż Krasiński, który budował na hrabiach Chambordzie, niż Słowacki, który tworzyć chciał konfederację... Ogłaszał składowiary, szedł ją wykonywać. A te prawdy stały w zgodzie z duchem nowego czasu. Rabin jakis urczył w rozmowie z Ojcem, — że wszystkie prawdy Ewangelji, są już w Biblii. „Niezawodnie, odpowiedział Ojciec, tylko, że Chrystus je wykonywał, i za to go ukrzyżowali“.

Tak samo Kościół — zaznacza syn Mickiewicza w rozmowie z Arturem Górskim, redaktorem polskiego wydania „Legjonu“ — Kościół spłaca na prawdach swoich. Wzywa męczenników, z przed 1500 lat, a pomija współczesnych.

„...Doniosłość Legjonu leży w tem, że był on zastosowaniem do życia nowych prawd zdobytych. Nie rozumiał tego Kościół, nie rozumiało i „Towarzystwo Demokratyczne“... — Ojciec mój dążył do wojny ludów, z jej pomocą łączył powstanie Polski. Lecz ze zdaniem swoim należał do nielicznych“.

Dziś, kiedy „wojna ludów“ jest świeżo mianą, krwawą przeszłością, a powstanie Polski, faktem dokonany, osobliwsze uczucia budzą dzieje Legjonu.

Warto wejrzeć, w głębokiej zadumie w karty tej księgi.

Warto zdrzeć uwielbienie wobec wyłaniającego się z pośród szczegółów „Memoriału“ (jak brzmiał tytuł francuski) porywu wolnego ducha, który „wbrew nadziei jak się zdawało „hrzeźwym“, roztoczył skrzydła do lotu, do walki.

Ileż światła rzuca ta książka na społeczność ówczesną, na prądy i warunki, wśród jakich przyszło działać młodym, ofiarnym duchowi!

Posłuchajmy tętna tej niezwyklej, pięknej dziejowej chwili. Spójrzmy, żali nie wije się poprzez jej momenty nic jakaś, którą myśl łączyć mimowoli poczyną z tem, co tak niedawno

rozgrywało się w sercach, poruszało umysły — na co patrzyły nasze własne oczy?

Czy wódz dzisiejszy, Piłsudski, nie był ze swą ideą i jej ucieleśnieniem: pierwszą „kadrowką“ — także „jednym z nielicznych“?

Młodzież i lud — dwa te czynniki poszły za nim...

Ale sfery „przodujące“ — jakimże okiem spoglądały na twórcę nowoczesnych legjonów — czy kiedy chadzał jeszcze w szarym mundurze „Komendanta“, czy nawet — w pełni naczelniczej władzy?...

Czy postawa rodaków Mickiewicza, zwłaszcza „księży współrodaków“ w Rzymie, których pierwszym życzeniem, popartem terrorem moralnym, było „aby się wypowiadał“ i to przed ks. Jełowickim, do czego Mickiewicz, jak mówił, wielką miał odrazę, gdyż dla ks. Jełowickiego, nie żywił uczuć, z jakim się powinno odnosić do tego, przed kim się otwiera duszę — czy okrzyk prawowiernego hrabiego: „Polska brzydzi się heretykami!“ — nie przypomina nam żywo oponji, celowo szerzonej przez pewne sfery w paniętym okresie tworzenia legjonu „bezbożnika“, „bandyty z pod Rogowa“?...

### Mickiewicz w Rzymie.

Czyn Mickiewicza zrodził się w chwili wzburzenia uczuć ludu włoskiego, pragnącego zakończyć swe odwieczne rozdarcie, zrzucić jarzmo Austrii i jej służalców. Rzeź bezbronnych Medyolańczyków, oraz studentów w Pawii — wzniciła powszechną rozpacz Włochów. Gdy

\*) Władysław Mickiewicz: „Legion Mickiewicza Rok 1848“. Kraków 1921. Nakładem autora.



Rino MARYSIENKA

PORANEK

Plac Smolki 5.

Dziś niedzielę dnia 1-go lutego 1925 o godzinie 11-30 przed południem  
wyświetli do łez wzruszający dramat w 6 aktach p. t.

# MATKA NIEWOLNICA...

W głównej roli NATALIA LISIENKO i RUSICZ i t. d.

Ceny miejsc niższe.

Kasa czynna od g. 10.

Orkiestra powiększona.

## Upadek Trockiego.

Prasa komunistyczna — ogłosiła brzmienie wyroku, wydanego nad Trockim przez centr. komitet rosyjskiej partii komunistycznej. (Treść jego podawaliśmy przed kilku dniami) Charakterystyczne dla całej tej sprawy jest, że Trockiemu nie zarzucono jakichś czynów, popełnionych na szkodę republiki sowieckiej, ale potępiono jego poglądy, odnoszące się do przeszłości. Centr. Komitet stwierdził, że Trocki w swych książkach inaczej niż Lenin przedstawił siły popędowe rewolucji bolszewickiej. — Chcąc dowiedzieć, że jego taktyczne hasła, a nie Lenin, doprowadziły do zwycięstwa w r. 1917. Według poglądu centr. komitetu Trocki zatem fałszywie przedstawił rozwój rosyjskiej rewolucji od lutego do października 1917. Za to został usunięty ze stanowiska komendanta armii czerwonej i oddany pod kontrolę.

Dla każdego jest jasne, że nie chodziło tu o te czy inne historyczne zapatrywania, ale, że BYŁA TO WALKA O WŁADZĘ.

Chodziło o to, kto ma rozporządzać milionem bagnetów — tryumwirat: Kamieniew, Zinowiew, Stalin, czy Trocki. W walce tej Trocki uległ.

Uległ, co dziwniejsza, nie próbując się energicznie bronić. Nie stawiał się nawet przed sądzącym go komitetem centralnym, nadesłał tylko bardzo słabe pismo obronne, w którym wprawdzie odpiiera zarzuty, jakoby poglądy jego — przeciwdziałały się teorii Lenina, ale ostatecznie poddaje się rozstrzygnięciu centr. komitetu, wychodząc z przekonania, że nie może stać dłużej na czele armii.

Usunięcie od władzy człowieka, który wraz z Leninem był właściwym twórcą i wodzem rewolucji bolszewickiej jest pouczającym przykładem

jednak w Lombardji i Wenecji bagnet austriacki trzymał ją na wodzy, na drugim krańcu Włoch Sycylijczycy urzędownie zawiadomili — króla Ferdynanda, że jeśli on w oznaczonym terminie nie zwróci konstytucji sycylijskiej z r. 1812, podniosą bunt.

Nie ulegało wątpliwości, że do tego dojdzie.

Wówczas, jak podnosi Wł. Mickiewicz, oczy wszystkich zwrócone były ku Rzymowi. „Liberalizujący“ (wedle słów Metternicha) papież Pius IX otoczony był entuzjazmem Włochów z powodu swej sympatii w pierwszych dwóch latach pontyfikatu, ku prądom wolnościowym.

Józef Mazzini napisał do papieża r. 1847 z Londynu przepiękny list, pełen osobliwego rewolucyjnego mistycyzmu, błagając Piusa IX, by rzuciwszy wszelką dyplomację i względy na możnych tego świata, odwieścił nową erę, potępił tych, co zadają cierpienia, nie zważając na ich nazwiska i godności, by pobłogosławił narodowy sztandar Włoch, walczących o zjednoczenie.

Wiktor Hugo złożył Piusowi IX hołd, jako rzecznikowi idei ludów, idei wyzwolenia i braterstwa.

Papież wówczas był tym czynnikiem, z którym i Polacy wiązali wiele nadziei.

Mickiewicz, powziawszy decyzję rzucenia zbrojnego legjonu polskiego po stronie wyzwalających się Włoch — skierował kroki swe do Rzymu.

(C. d. n.).

## DO POZNANIA WEWNĘTRZNEJ LOGIKI DYKTATURY.

Nieograniczona władza, którą posiadają — dyktatorzy, czyni nie tylko masy ludowe, ale nawet poszczególnych przewodców bezbronniymi wobec członków panującej partii, wobec kilku ludzi, rozporządzających aparatem tej władzy. Nazywa się to „dyktaturą proletariatu“, ale w rzeczywistości nie jest to nawet dyktatura partii komunistycznej, lecz osobista dyktatura trzech ludzi.

Wśród przewodców republiki sowieckiej — Trocki tak z swymi dobrami jak i złymi stronami był bezprzecnie właściwym reprezentan-

tem tego, co w bolszewizmie było jeszcze z rewolucyjnego,

## IDEALISTYCZNEGO UTOPIZMU.

W swej walce o demokratyzację partii komunistycznej dążył do tego, aby nie trzej despoti, ale cała partia komunistyczna, jako reprezentantka proletariatu wykonywała dyktaturę. W ten tkwił jego rewolucyjny idealizm, będący równocześnie utopją, gdyż logika każdej terrorystycznej dyktatury, odbierającej — wszystkie rękojmy indywidualnej wolności, prowadzi do tego, że z dyktatury partii wyłania się nieograniczona dyktatura kilku, która tę partię opanowała.

Ten sam rewolucyjny idealizm, będący utopją, przejawia się również we wszystkich dążeniach Trockiego

## DO ZORGANIZOWANIA ROSYJSKIEGO ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

w ramach, wykluczających zupełnie współudział kapitalizmu. Stąd wyszła jego walka z „Nepem“ i z „nowym kursem“ Lenina, który w r. 1921 otworzył Rosję sowiecką dla kapitału zagranicznego, podczas kiedy Trocki, nie licząc się z warunkami rosyjskimi, to jest z brakiem produkcyjnych sił rosyjskich, mogących samodzielnie odbudować gospodarczo kraj, pragnął za jednym zamachem stworzyć często socjalistyczną organizację życia gospodarczego, obywatelstwa się bez pomocy kapitalizmu.

## Mussolini zapowiada ofensywę.

Co dyktator Włoch myśli o demokracji, parlamencie, prasie i opozycji.

Szczegółowe streszczenie enuncjacji Mussoliniego wobec rzymskiego korespondenta „Echo de Paris“, (którą wczoraj podaliśmy w zwięzłej depeszy P. A. T.) brzmi następująco:

— Czy pan wierzy — mówił dyktator Włoch — w niezmiennie wieczny dogmat demokracji? Dlaczego nie chce pan przypuścić, że po demokracji przyjdzie naddemokracja? Demokracja miała może swą celowość w w. XIX. Ja wierzę jednak, że w w. XX. musi powstać nowa forma polityczna, silniejsza i narodowym koniecznościom lepiej odpowiadająca. Stary Rzym nie opierał się zbyt silnie na systemie demokratycznym. Czyż można jednak twierdzić, że był mniej wielki, gdy stał się Rzymem Cezarów?

Mówicie zawsze o parlamencie. Nie odejmuję mu z pewnością jego miejsca w państwie, ale niechęć, aby było to miejsce uprzywilejowane. Istnieje on jak istnieją instytucje przemysłowe, handlowe, ubezpieczeniowe, bankowe. A ja znam posiedzenia rad zarządzających tych instytucji, na których z pożytkiem o wiele większym niż w parlamencie omawiano sprawy, obchodzące cały kraj.

Korespondent w dalszej rozmowie zwrócił uwagę na stanowisko Giolittiego i Orlanda i na złożenie funkcji delegata Ligi Narodów ze strony Salandry; w korespondencji swojej nie podaje jednak odpowiedzi Mussoliniego. Zauważa jednak, że na twarzy Mussoliniego zjawiał się uśmiech politowania, co przypominało sprawozdawcy wyrażenie się dyktatora, że „gruczoły wszystkich szynkarsów podzwrotnikowych nie wystarczą, aby zniszczyć starcowi wrócić się żywota“ (mowa tu o Giolittim). — Zdecydowałem się — odpowiedział Mussolini na jedno z dalszych pytań — na najniemożliwsze koncesje, aby przywrócić normalne życie polityczne. Musiałem użyć całego mego wpływu by te koncesje przełomować. Ale ze strony opozycji odpowiedziano mi wstrętą polemiką, obelgami i oszczerstwami. Teraz miara jest już pełna! Postanowiłem podjąć ofensywę, która w wojnie jest jedyną taktyką, prowadzącą do zwycięstwa. Co dotyczy skneblowania prasy, to zaniecham tego, gdy prasa włoska okaże się godna wolności. Wolność bowiem nie tylko używa praw ale i nakłada obowiązki.

—:—:—

## Wymiana więźniów politycznych.

WARSZAWA, 29. 1. (Pat). Pisma donoszą: W najbliższych dniach ma nastąpić wymiana personalna Polaków w więzieniach w Rosji na komunistów przebywających w naszych więzieniach. Zorganizowanie przyjęcia więźniów i zakładników w Stołpcach oraz przewiezienie do specjalnych pomieszczeń w Częstochowie tych wszystkich, którzy nie mają na razie gdzie zamieszkać, zostało powierzone Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, który wysłał już zagranicę swych przedstawicieli zaopatrzonych w komplety ubrań i bielizny.

WARSZAWA, 29. 1. (Pat). Jak donoszą pisma zwolnieni zostali z więzienia Sokolnickiego w Moskwie następujący księża z procesu arcybiskupa Cieplaka: Wasilewski Antoni, Iwanow Dominik, Matulanis Teofil, Proneckietis Augustyn, Rutkowski Franciszek, Jakunowicz Piotr, Małecki Antoni i Trojga Jan.

## Rewizje u polityków egipskich.

LONDYN, 28. 1. (Pat). Według doniesień Reutera z Kaira, policja przedsięwzięła rewizję u różnych polityków egipskich, między innymi u przywódców stronnictwa Wafo.

## Konkursy hipiczne.

WARSZAWA, 29. stycznia. (Pat) Jak się dowiaduje Polska Zbrojna, minister spraw wojskowych otrzymał przez posła polskiego w Londynie Skirmunta zaproszenie lorda Lonsdale, do wzięcia udziału przez oficerów polskich w międzynarodowych konkursach hipicznych w Londynie, które odbędą się od 22 do 30 czerwca b. r.

## Nowy komendant czerwonej armii.

KOPENHAGA, 29. stycznia. (Pat) Wedle wiadomości z Moskwy — szefem naczelnej Rady wojennej Związku republik sowieckich po Trockim został mianowany gen. Frunze, a szefem floty bałtyckiej marynarz Zow, były zegarmistrz.

—:—:—

## Lokaut w Szwecji.

SZTOKHOLM, 29. 1. (Pat). Jak donoszą pisma szwedzkie związek pracodawców postanowił zwolnić z dniem 2. lutego b. r. 13.000 robotników przemysłu papierniczego. Przyczyną tego postanowienia jest żądanie robotników podwyższenia płac.

—:—:—



# Nowiny z dnia.

Lwów, 30 stycznia

**ODDZIAŁ III POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ** z dnia 3. lutego b. r. lokalny urząd i przenosi się do pasażu Hausmana 1. 3. l. p.

**PRZYMUSOWE UBEPIECZENIE REALNOŚCI WE LWOWIE.** Przychodzi magistratu wiadomość, że w najbliższych dniach przystąpi oddział lwowski Polskiej Dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych do oszacowania wszystkich budynków podlegających przymusowi ubezpieczenia na podstawie ustawy z 23. czerwca 1921. położonych na terenie miasta Lwowa. Organom Polskiej Dyrekcji ubezpieczeń zechcą interesowani udzielić w ich pracy poparcia.

**GRANAT PRZECIWOZYWANY W MIESZKANIU.** Michał Kuchajewicz, syn dozorca kamienicy, przy ul. Mickiewicza, doniósł policji, że w Mieszkaniu Wacława Sienkiewicza, znajduje się granat armatni. Sienkiewicz był sekretarzem kasyna „końskiego“ z której się znalazł ów nabój, który zaniepokoił mieszkańców posady został zwolniony. Po jego wyprowadzeniu kanców tej realności. Granat zabrała wojskowość, policja zaś zarządziła dochodzenia w tej sprawie.

**PODRÓŻ MALCÓW DO AZJI I ZAGINIONY AMERYKANIN.** 14-letni Andrzej Siemiński, i 3 lata młodszy od niego August Szaak, wychowankowie Zakładu księży Misjonarzy w Nowej Wsi, pomimo młodego wieku zdradzali szczególne zainteresowanie się geografią. Oglądając kartę Azji marzyli o poznaniu tajemnic ponurych taj syberyjskich, zagadkowego kraju „hógów i ludzi“ Tybetu, niebosiężnych Himalajów, Indii pełnych słoni, fakirów i t. p. Chin, oraz kraju kwiecia wiśniowego — Japonii. Postanowili więc udać się w końcu do tych czarownych krain. W tym celu zbiegli z zakładu wieczorem 22. b. m. zabierając ze sobą wiele rzeczy: atlas w celu orientacyjnym, skrzypce w celu uprzyjemniania sobie chwil, oraz pilkę nożną. Postanowienie małych fantastów jest dość silne, gdyż znajdują się w dalszym ciągu w podróży, w nieznanym kierunku dla ich wychowawców. Powiadomiono więc o fakcie tym policję, z prośbą o poszukiwanie za zbiegami.

Ludwika Margulesowa, zam. przy ul. Kazimierzowskiej pod l. 7, doniosła policji, że 29-letni kuzyn jej Leon Flechner dnia 28. b. m. wyszedł z jej mieszkania w kierunku ulicy Szpitalnej i przepadł bez wieści. Zaginiony przed dwoma tygodniami przybył do Lwowa z Ameryki.

**ARESztOWANIE RODZICÓW BRECHERA.** Edwarda Brechera, jak wiadomo, zasądzono wraz z innymi za zdradę stanu na 4 lata więzienia. Przed paru dniami policja aresztowała rodziców Brechera oraz medyczkę N. Blankównę. Ta ostatnia, w porozumieniu z Brecherami, przygotowywała plan ucieczki z więzienia. Dozorca więzienia miał ułatwić ucieczkę, a następnie wyjechać do Rosji.

Podczas rewizji w mieszkaniu Brecherów, przy pl. Strzeleckim l. 5, policja znalazła plik listów, pisanych przez ich syna z więzienia, a wysyłanych drogą nielegalną. Zastano tu i ową medyczkę, którą odstawił do sądu.

Zasądzony równocześnie z Brecherem Werfel, syn lwowskiego adwokata, wypuszczony następnie za kaucją na wolną stopę wyjechał ze Lwowa, w niewiadomym kierunku. Rozpisano za nim listy gończe.

**UPARTA PRZEMYTNICZKA SACHARYNY.** Na dworcu głównym przytrzymał wczoraj posterunkowy wczoraj popołudniu Czaję Czarną, handlarzkę z Zamościa, na przemycaniu 50 kg. sacharyny. Słodki ten towar skonfiskowano i oddano ją pod opiekę funkcjonariuszy Izby skarbowej. Przed kilku miesiącami przytrzymał ją na tym dworcu z podobnym ładunkiem.

**WYSTĘP NOZOWCA NA WALACH HETMANSKICH.** Wczoraj wieczorem zgłosił się w Pogotowiu ratunkowym Bund Weithorn z dużą i głęboką raną w okolicy nerek. Zranił go jakiś małoletni nożowiec, który zbiegł przed aresztowaniem. Ciężko ranego, po zaopatrzeniu odesłano do szpitala.

**NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.** Boruch Tuch, blacharz z Janowa, jadąc wozem przez ul. Janowską, potrafił przechodzącą zebraczkę Marię Sochadzką.

Antonina Sanekowa, została potrącona przez wóz tramwajowy na pl. Krakowskim, przyczem doznała licznych obrażeń na głowie, twarzy i rękach.

Szymon Rosenberg został dotkliwie pokąsany przez psa. Udzielono im pomocy w Pogotowiu ratunkowym.

**SPADŁ Z KONIA I ZŁAMAŁ NOGĘ.** 18-letni Wojciech Zicherko, syn gajowego w Bohorodczanach pow. przemysłański, spadł z konia i złamał nogę. Przywieziono go na leczenie do szpitala.

**ARESztOWANIE ZA USILOWANIE PRZEKUPSTWO I PRZEMYTNICTWO.** Joel Bohrer, kupiec z Czerniowiec więził nadaną do Sniatyna walizę napelnioną jedwabiem, o wadze 25 kg., który to jedwab miał być oclony we Lwowie. Na dworcu we Lwowie, zwrócił się on do robotnika magazynowego Teodora Platkowa i oferował mu 50 dol. za podstawienie do oclenia innej walizy o podobnej wadze. Platków o tej propozycji powiadomił swego przełożonego, ten zaś policję. Na telegraficzne polecenie przytrzymał Bohra na dworcu w Kołomyżach i odprowadził do aresztu. Znalaziono przy nim 90 dol., które zakwestjonowano na ewentualne odszkodowanie dla skarbu państwa.

**MAGAZYN ZGNIŁYCH „MARONÓW“ I SZYNK WYPEŁNIONY SLIWKAMI.** Doniesiono policji, że Tonia Backtrogowa, właścicielka sklepu korzennego przy pl. Bernardyńskim sprzedaje marony w przeważnej części zgniłe. Posterunkowi ustalili, iż kasztany te nabyła ona u hurtownika Ignacego Malermana, mającego magazyny w gmachu Skarbka. Podczas zarządzonej rewizji znaleziono tu 2 tys. kg. zepsutych maronów, które zakwestjonowano.

Funkcjonariusze policji dla walki z lichwą wraz z urzędnikiem magistratu, zarządzili rewizję w szynku Jakóba Kohna przy ul. Kazimierzowskiej. Znalaziono tu półtora wagonu suszonych śliwek, spakowanych do worków. Kohn twierdził, że śliwki te nabył do spółki z M. Flussem i J. Kramplem, właścicielami kiosków na pl. Krakowskim. Wymienieni nie mogli jednak wykazać się fakturami towarowymi. Śliwki zakwestjonowano, jako zmagazynowane w celu spowodowania zwyżki cen.

**Z KRONIKI POLICYJNEJ.** Na dworcu głównym przytrzymał jadących bez biletów kolejowych: Filipa Szmalenberga z Dawidowa, i Jana Świętka z pod Wadowie. Świętka osadzono w areszcie.

Woli Mehr, pozostawił konie bez dozoru w ul. Kopernika. Gdy mu posterunkowy zwrócił na to uwagę Mehr zawołał „idź pan łapać złodziei i rabusiów a nie napastować porządných ludzi“. Przytrzymał M. podczas ucieczki uderzył policjanta. Okazało się, iż nie miał on dokumentów osobistych. Wszystko to razem zostało skwalifikowane jako dostateczne powody, aby osadzić go w areszcie.



**NADESŁANE.**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Dentysta Dr. med. Z. RENNER**

pl. Unji Brzeskiej 1. — ordyuje od godz. 9—1 i 3—6.  
Wykonywanie prac technicznych dla sfer kolejowych urzędniczych i robotniczych od godz. 9—11 przed południem po cenach niższych. 96—

## Zawiadomienie.

Wierzyciele roszczeni pretensje, zgłaszają się w biurze w sposób wymaganymi dokumentami, odstąpione pretensje bez uprawnionych rządowych dokumentów nie uwzględnia się, a to do dni 30-tu pod utratą dochodzenia pretensji. **Dłużnicy zechcą zapłacić zaległy dług.**

Z głębokim poważaniem

Zarząd likw. Zakładu kredytowego „Nadzieja“ w Glinianach.

93—3

## Aeroplanem na szczyt świąta

WIEDEN. 29. stycznia. (Pat.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że Anglik Cobhan wzniósł się na samolocie w okolicy góry Everest. Osiągnął on tylko 17.000 stóp i zmuszony został do powrotu przez gwałtowne wiry powietrzne.

## Kiereński nie wraca do Rosji.

BERLIN. 29. stycznia. (Pat.) W liście do dziennika „Die Zeit“ Kiereński zaprzecza pogłoskom, jakoby zamierzał powrócić do Rosji.

## Różne.

**„MILCZĄCY GROD“.** Z Sumatry, jednej z największych wysp archipelagu sundajskiego, przychodzi wiadomość jak z bajki, o odkryciu tajemniczego pradawnego miasta, opuszczonego przez mieszkańców może przed tysiącami lat. J. L. Hiemstra, holenderski urzędnik leśny, podróżując w górach Sumatry, dotarł do miejsca, skąd przewodnicy krajowcy nie chcieli dalej ruszyć z obawy przed pobliskim „milczącym grodem“, który widywali czasem z daleka, nie śmiejąc wszakże wstąpić do tego miasta jako nawiedzonego przez złe duchy. Hiemstra zaciiekawiony ruszył naprzód z małą garstką najodważniejszych i niebawem znalazł się przed wysokim i stromym wałem skalnym. Podróżnicy przedstawiwszy się przez wąski otwór, ujrzeli istny labirynt ulic i nliczek, budowli wzniesionych ręką ludzką i komnat wydrążonych w skałach. Na ścianach były napisy w dziwnych nieznanym języku. W pośrodku grodu na otwartej przestrzeni wznosiło się olbrzymie samotne drzewo. Cisza naokoło panowała nadzwyczajna. Dostrzegli ślady kóz górskich, ale nigdzie żadnego znaku obecności człowieka.

Od ilu setek lat tajemnicze miasto stoi pustką i co wypięło czy rozprószyło mieszkańców?

**ILE SAMOCHODÓW POSIADA AMERYKA.** W Ameryce prawie każda rodzina robotnicza posiada samochód.

Ostatnia statystyka ruchu kołowego w Stanach Zjednoczonych, za pierwsze półrocze 1924 roku, podaje rekordowe cyfry samochodów będących w użyciu na terenie wszystkich stanów.

Ogółem statystyka wykazała 15.552.077 samochodów różnych typów, w stosunku do cyfry z pierwszego półrocza 1923 r. stanowi wzrost o 20 proc. W chwili obecnej samochodów osobowych posiada Ameryka 13.645.726, samochodów ciężarowych — 1.831.405, omnibusów samochodowych wraz z przyczepnymi wozami — 74.946.

W tem w czterech stanach cyfra samochodów przekracza 1 milion. Są to stany: Nowego Jorku (1.233.362), Kalifornii (1.184.015), Ohio (1.160.000) i Pensylwanii (1.095.285). Do końca roku w St. Illinois, najprawdopodobniej liczba samochodów wzrośnie również ponad 1 milion, gdyż ostatnia statystyka wykazała ich 986.400.

Kierownictwo ruchu kołowego spodziewa się, że do końca roku ogólna ilość samochodów wzrośnie jeszcze do cyfry 18 milionów.

W ten sposób w Stanach Zjednoczonych równocześnie w tej samej minucie licząc na każdy samochód przeciętnie 3 osoby, może znaleźć wygodne pomieszczenie i możliwość lokomocji przeszło 40 milionów ludzi oraz 6 milionów ton ładunku towaru.

**ZNACZNY UBYTEK ZAPASU WALUT W B. P.** według sprawozdania z dnia 20. b. m. Przyrost zapasu złota w ostatniej dekadzie wynosił 390.261.90 zł., dzięki czemu ogólny stan tej pozycji wyraża się sumą 104.119.597.05 zł. Zaznaczył się natomiast znaczny ubytek walut, bo o 12.821.891 złotych, a to wskutek zwiększonego (w porównaniu z grudniem) zapotrzebowania tychże. Stan obecny walut, dewiz i innych należności zagranicznych wyraża się według wartości w złocie sumą 252.315.540 zł.

Portfel wekslowy większy o niespełna 3 miliony złotych, pomimo, że w ciągu ostatniego miesiąca przyznano kredytów na sumę znacznie większą.

Obieg biletów bankowych (488.056.945 zł.) zmniejszył się w ciągu dni od 10 — 20 b. m. o 9.366.770 zł. rachunki zaś żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania o 3 miliony złotych.

## Do wszystkich Związków i Organizacji robotniczych!

Uprasza się wszystkie Związki i organizacje, aby w dniu 8-go lutego b. r. nie urządzały żadnych posiedzeń i Zgromadzeń, albowiem w dniu tym odbędą się zgromadzenia w sprawie prasy robotniczej.

Komitet Propagandy Dziennika Ludowego.



# Z RADY MIEJSKIEJ.

**Budowa nowego baraku dla bezdomnych. — Uczenie pamięci śp. Tomickiego.**

Po otwarciu posiedzenia prezydent Stahl uczcił w gorących słowach pamięć śp. Tomickiego podnosząc, że przez śmierć tego zasłużonego meża, jednego z najwybitniejszych techników, znanego i poza granicami Polski zarząd miasta Lwowa poniósł niepowetowaną stratę. W zmarłym traci Lwów współtwórcę zakładów elektrycznych, które postawił na europejskiej wyżynie, poświęcając następnie ich rozwojowi najpiękniejsze lata swego życia, najgłębsze wartości swej duszy. Przetrwiał i zmógł najcięższe przeszkody jakie przyniosła wojna i walki na ulicach Lwowa, nie dając upaść swemu dziełu, ale wśród tych zmagani stracił zdrowie a następnie życie.

Rada przez powstanie uczciła pamięć ś. p. Tomickiego.

Następnie prez. Stahl uwiadomił, że pogrzeb ś. p. Tomickiego odbędzie się w środę lub w czwartek w Krakowie i na pogrzeb ten wyjedzie delegacja miasta ponadto zapowiedział prez. Stahl, że Komisja elektryczna zwoła specjalne posiedzenie w celu zastanowienia się nad sposobem uczczenia pamięci Zmarłego.

**KWIATKI Z PORZĄDKÓW LWOWA.**

Przed porządkiem dziennym r. Höflinger w interpelacji do prezydium zwrócił uwagę, że od dwu lat ulica Jabłonowskich jest zamknięta dla ruchu kołowego dlatego, że jeden z domów koszar wojskowych grozi zawaleniem. Władze wojskowe tłumaczą się tem, że nie mają pieniędzy na naprawę tego budynku ale to nie jest usprawiedliwieniem by ulica latami całeni była zatrasowana. Mowca wzywa wobec tego prezydium by w tej sprawie interweniowało u władz wojskowych.

Prez. Stahl zaznaczył, że prezydium zwracało się kilkakrotnie do władz wojskowych o ubezpieczenie grożącego zawaleniem tak zwanego pałacu Jabłonowskich, jednak zawsze bezskutecznie. Prezydium jednak raz jeszcze podniesie tę sprawę u właściwych czynników.

R. Höflinger: W takim razie ta ulica już zawsze będzie zamknięta...

Następnie r. Sudhof zwrócił się do prezydium z wnioskiem nagłym o oświetlenie i uporządkowanie ulicy Kopalniańskiej prowadzącej do dworca Łyczakowskiego, r. tow. inż. Majewski o reaktywowanie linii tramwajowej, prowadzącej do tego dworca, r. Zawojski o uporządkowanie ulicy Piaskowej, gdzie się wywozi wszystkie nieczystości.

Prez. Stahl przyrzekł w drodze administracyjnej zarządzić oświetlenie i uporządkowanie ulicy Kopalniańskiej i Piaskowej, co się dotyczy doprowadzenia linii tramwajowej do dworca Łyczakowskiego będzie ta sprawa przedmiotem rozważań komisji elektrycznej.

**NIECH ŻYJE AMERYKA...**

Z porządku dziennego r. Jaskólski referował sprawę zakupna części gruntu na Zofiówce dla uregulowania ulicy.

Uchwalono to zakupno w cenie po... 1 dolarze od sążnia (dlaczego za dolary a nie złote?)

**STRASZLIWE BARAKI.**

Trzeba było dopiero epidemii tyfusu w nieszczęsnym baraku przy ul. św. Teodora, aby gmina zdecydowała się na budowę nowego... baraku dla bezdomnych. Na dom z inicjatywy gminy i jej kosztem jeszcze nas nie stać, bo Lwów nie pociągnął z ustanowieniem podatku na fundusz budowlany, we właściwym czasie.

Sprawę referował r. Souper, podnosząc, że barak na pl. św. Teodora pierwotnie był przeznaczony na kuchnię wojenną i nie był tak budowany, by mógł służyć na mieszkania ludzkie. Ludzie bezdomni musieli tam jednak mieszkać, nie mając nic lepszego do wyboru. Obecnie wskutek epidemii tyfusu któremu uległo więcej osób w tej wylegarni chorób, barak musi się rozebrać, nie ma bowiem sposobu dezynfekowania go. Na wniosek mowcy uchwalono przeznaczyć kwotę 50 tys. złotych na wybudowanie nowego baraku na końcu ulicy Słonecznej za mostem.

Uchwalono by barak był ustawiony z nawiązaniem do przyszłej linii regulacyjnej i był zdolny do rozszerzenia (!!) oraz by budowę oddać w drodze wewnętrznego przetargu. Nadto uchwalono rezolucję z wezwaniem prezydium aby bezzwłocznie zarządziło ewidencję wszystkich wolnych i nienależycie wyzyskanych mieszkań i lokali.

Gdyby ta „ewidencja” została energicznie i uczciwie przeprowadzona, znalazłoby się we Lwowie kilkaset pomieszczeń dla bezdomnych. Przyszłość pokaże, jaki będzie rezultat tej rezolucji.

Po referacie dr. Pierackiego uchwalono od-

dać bezpłatnie Senatowi akademickiemu część gruntu pod budowę oficyny domu akademickiego przy ul. Pijarów.

**TURBINA DLA ELEKTROWNI.**

Nakoniec po referacie r. Felsztyna uchwalono zakupno turbiny parowej za cenę 590 tys. złotych w berneńskiej fabryce maszyn. Przez sprawienie nowego turbogeneratorsa o sprawności 4.500 kilowatów ogólnym kosztem 1.300.000 złotych nastąpi znaczne rozszerzenie elektrowni, co w przyszłości może znacznie wpłynąć na potaniecie światła i tramwaju. Turbina ta da także oszczędności, węgla, że w ciągu 4 lat można będzie zamortyzować cały koszt. Wydatek ten nie obciąża zresztą gminy, ale fundusz zakładów elektrycznych.

Ponadto uchwalono kilka spraw drobniejszych.

## Krwawe starcia w Berlinie.

**Masowe zgromadzenie ludowe w obronie republiki. — Krwawy napad na soc.-demokratów.**

BERLIN, 29. 1. W Berlinie przyszło we wtorek wieczorem po demonstracji socjalnych demokratów przeciw kursowi prawicowemu do krwawych starć między socjalistami a komunistami, przyczem wiele osób zostało zranionych.

Berlińska grupa miejscowa partii soc. demokratycznej zwołała na wieczór masowe zgromadzenie do pałacu Sportowego celem

**ZAPROTESTOWANIA PRZECIW ZAMACHOM PRAWICY**

na ustrój republikański. W zgromadzeniu wzięło udział ponad 20.000 ludzi.

Pierwszy przemawiał prezydent parlamentu Rzeszy, tow. Loeb, który m. i. oświadczył:

„Rząd prawicowy oznacza wyzwanie wojenne, rzucone niemieckiemu proletariatu. W chwili, gdy uczyniona zostanie próba utworzenia na nowo państwa junkrów i nacjonalistów, ujarzmienia proletariatu i zmuszenia urzędników do dawnego niewolniczego posłuszeństwa,

**KLASA ROBOTNICZA PODEJMIE NA NOWO WALKĘ**

z całą siłą, zas, kiedy wyłącznie junkrowie robili niemiecką politykę, bezpowrotnie minął. Wołamy do nich: Zrobić miejsce! — a jeśli nie odejdziecie dobrowolnie, zmusimy was do tego!”

Posel do parlamentu, tow. Breitscheidt mówił o oddziaływaniu kursu prawicowego na politykę zagraniczną: „Zagranicą wzrośnie nęć ufność ku nam; nikt tam nie wierzy w nawrócenie się nacjonalistów po otrzymaniu portfeli ministerjalnych. Zagranica ma się na baczności i przygotowuje się do obrony. Utworzenie gabinetu Luthera zadało klęskę kołom pokojowym nie tylko w Niemczech ale i we Francji.

**RZĄD NACJONALISTYCZNY JEST NIEBEZPIECENSTWEM DLA POKOJU EUROPY.”**

Dotychczasowy pruski prezydent ministrów (obalony niedawno w Sejmie pruskim przez prawicę), Braun podniósł, że pruski rząd obalili nacjonaliści socjaliści wspólnie z komunistami:

„Musimy wszystko uczynić, aby niemiecką klasę robotniczą

**UWOLNIĆ OD CHOROBY ROSYJSKIEJ.**

Myli się reakcja, jeżeli sądzi, że metodami z czasów przedwojennych potrafi w jarzmie utrzymać lud niemiecki. Naszym obowiązkiem jest uświadomić jej, że starych Prus nie da się przywołać do życia”.

Wszystkich mowców zgromadzone tłumy oklaskiwały entuzjastycznie.

Po zgromadzeniu przyszło na Potsdamerstrasse do poważnych starć z komunistami, w których po obu stronach wiele osób zostało zranionych.

Również na Lindenstrasse wywiązały się walki. Na oddział organizacji „Reichsbanner” (republikańska organizacja obrony flagi państwowej) napadli komuniści, w liczbie około 300 ludzi, uzbrojeni w ostre narzędzia i gumowe pałki. Starcie trwało około pół godziny.

**KILKUNASTU CIĘŻKO RANNYCH REPUBLIKANÓW**

odwieziono do szpitala. Z trudem udało się policji, która nadbiegła w sile kilkuset ludzi, oczyścić plac bójki i zmusić komunistów do usunięcia się.

—:—

**Z sali sądowej.**

**Skrytobójcze morderstwo.**

Józef Mudryk, rolnik w Czanyżu pow. Złoczów, wyrządzał częste szkody w okolicznym lesie, gdzie gojowym był Józef Szczygielski. 24. lipca 1923 r. Szczygielski zajął Mudrykowi konie pasące się w lesie.

Akt oskarżenia, zarzuca oskarżonemu, iż podczas następnej awantury i bójki ugodził gojowego bagnietem w głowę. Następnie wyrwał mu z rąk łaskę i bił nią tak długo Szczygielskiego, aż łaska pękła na dwoje. Rozszalały zbrodniarz chwycił kół i bił omdlałego po głowie tak długo, aż rozbił mu czaszkę na kawałki. Wkrótce potem wykryła się zbrodnia. Mudryka aresztowano i odstawiono do sądu w Złoczowie. Sąd tamtejszy uwolnił go jednak od winy i kary. Na sprzeciw wniesiony przez prokuratora, Sąd najwyższy polecił przeprowadzić ponowną rozprawę przed sądem przysięgłych we Lwowie. Wczoraj stanął Mudryk, przed sądem przysięgłych. Rozprawa potrwa trzy dni, powołano znaczną ilość świadków. Trybunałowi przewodniczy r. Angielski, oskarża prok. Sywulak.

**Dlaczego zabił człowieka?**

Wczoraj zapadł wyrok w sprawie zabójstwa Birnberga, w Szezerce. Oskarżony Babiarsz zasądzony został za nieostrożne obchodzenie się z bronią na 6 miesięcy więzienia. Inni współobwinieni uwolnieni zostali od winy i kary.

**Możliwość upadku rządu belgijskiego.**

WIEDEN, 29. stycznia. (Pat.) Wedle doniesień Abendblattu z Brukseli, na podstawie wczorajszej uchwały, wejdzie w dniach następnych w parlamencie na porządek dzienny kwestja pensji urzędniczych i kwestja prawa głosowania kobiet. Spodziewają się, że problem ten pociągnie za sobą upadek obecnego rządu Theunisa. W kołach parlamentarno-politycznych, liczą się, że dyskusja w tym kierunku zapadnie z końcem stycznia.

—:—

**Przesilenie w Prusach.**

WIEDEN, 29. stycznia. (Pat.) „Abendblatt” donosi z Berlina: Na kandydata pruskiego prezesa ministrów wymieniają członka centrum Horiona. Kandydaturę poparliby także demokraci i socjalni-demokraci.

—:—

**Ludendorff cofa się w zacisze.**

WIEDEN, 29. stycznia. (Pat.) „Abendblatt” donosi z Monachjum, że wedle „D. Allg. Ztg.” gen Ludendorff ma wycofać się z czynnego życia politycznego, aby nie stać na drodze Hitlerowi przy pracy w kierunku narodo-socjalistycznego ruchu wolnościowego.

—:—



## Wiec urzędników państwowych w Borysławiu.

Biali niewolnicy szwedzko-amerykańskiego kapitału. — Policja na usługach wyzyskiwaczy. — Przed strejkami urzędników w całym przemyśle naftowym.

W niedzielę 25 stycznia br. odbył się tłumny wiec urzędników naftowych. Sala Sokoła była przepełniona — licznych urzędników — ściąganych sprawy, żywo interesujących ogół pracowników umysłowych w przemyśle naftowym. Sprawozdanie z akcji cennikowych z poszczególnych zakładach naftowych ostatniego okresu, zdał prezes Zespołu tow. Kobak Władysław. Ożywioną dyskusję wywołały wypadki w rafinerji w Libuszy, należącej do firmy Bracia Nobel onówione w referacie p. Marskiego z Krosna. W rafinerji tej jest zajętych 34 urzędników, których przeciętny zarobek wynosił 134 zł. gotówką miesięcznie. Wśród tych urzędników, siedmiu posiada wykształcenie uniwersyteckie! Ten stan rzeczy spowodował urzędników tamtejszych do akcji o podwyższenie poborów i zastosowanie wskaźnika drożyznianego. Umiarkowane żądania zostały odrzucone tak, że spowodowały urzędników do użycia ostatecznej broni tj. strejku. Strejk wybuchł dnia 1 grudnia 1924 r. i trwa już 8 tygodni! Firma Bracia Nobel zwerbowała kilkunastu ludzi do haniebnego roli łamistrejków — odrzucając zarówno pośrednictwo Związku Zawodowego pracowników umysłowych przem. naftowego, jak i pośrednictwo organów ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Z ubolewaniem stwierdzić należy, że władze polityczne Starostwo w Gorlicach — w zupełności popiera dyrekcję rafinerji dając opiekę policji państwowej, która zamiast spełniać swoje funkcje — tygodnie całe pilnuje „inteligentnych“ łamistrejków.

Firma Bracia Nobel — nie waha się przed niczem, ale urzędnicy rafinerji nie wątpią, że ustawy w Polsce nie zawsze można podeptać, oczem przekonał ich i Sąd powiatowy w Bieczu, do którego wniosła Firma o eksmisję urzędników z mieszkań w czasie strejku, który jak wiadomo stosunku służbowego nie rozwiązuje.

Firma straciła już pół miliona złotych na strejku — chcąc utrzymać dotychczasowy stan brudnej konkurencji w swojej rafinerji — w stosunku do innych rafinerji, które swoich pracowników inaczej i wyżej wynagradzają.

Stanowisko to jest przejawem białego bolszewizmu, którego wyrazicielem jest dyr. Skiński w Warszawie.

Łamistrejków przyjmują po podpisaniu deklaracji, że do żadnego Związku nie należą i w czasie pracy w rafinerji należeć nie będą!

Sprawa Libuszy wywołała ożywioną dyskusję w której oprócz referenta p. Marskiego zabierali głos pp. Słotwiński, Kania, Sobel, Douglas, Rossowski i red. Funkenstein, po czym jednomyślnie uchwalono rezolucję:

Zebrani na wiecu w dniu 25 stycznia 1925 r. urzędnicy techniczni i administracyjni reprezentujący ogół pracowników umysłowych Zagłębia borysławskiego:

1) wyrażają pełną solidarność i uznanie dla kolegów strejkujących w Rafinerji Firmy Bracia Nobel w Libuszy.

2) potępiają bezprzykładną, sprzeczną z konstytucją samowolę dyr. firmy Bracia Nobel.

3) od dnia 1 lutego 1925 r. poczynawszy opodatkowują się w wysokości 3 proc., zaś w następnych 2 proc. poborów na rzecz strejkujących Kolegów.

4) wzywają Zarząd Zespołu Związków pracowników umysłowych przemysłu naftowego do zastanowienia się nad strejkami manifestacyjnym urzędników, w całym przemyśle naftowym w Polsce — dla poparcia Kolegów w Libuszy.

Imponujące zainteresowanie — poważny przebieg zgromadzenia — jednomyślność dyskusji i uchwalonej rezolucji — dają pewność przetrwania urzędnikom rafinerji Bracia Nobel w Libuszy ich trudnego położenia.

—:—:—

Z dnia.

### Owieczko nawróć się!...

Przed sędzią powiatowym w Grazu stała niedawno — jak donosi „der Arbeiterwille“ zachwycająco piękna dziewczyna, lat około dwudziestnastu, bajecznie ubrana, ptak rajski, który się zabłąkał w szare mury gmachu sądowego. Jest ona artystką filmową i 16 bm. została przyaresztowana w miejscowym hotelu Elefant dlatego, że zameldowała się pod fałszywym nazwiskiem. — Przybyła z Wiednia i chciała z osobistych motywów zataić swój pobyt w Grazu. Ale policja, jak każda policja nie uznaje tajemnic, i dlatego młoda dziewczyna musiała zamienić hotel na kryminal i swoje incognito przypłacić czterodniowym aresztem.

Sędzia zainteresował się żywo dziejami życia obwinionej i starał się wyrwać dziewczynę „z bagna wielkomiejskiego“, nawrócić ją na drogę cnoty. Oskarżona pochodzi z Karyntyjskiej rodziny włościańskiej, opuściła dom w szesnastym roku życia, a dzięki temu, że była bardzo piękna i bardzo zdolna, została przyjęta do wiedeńskiej szkoły dramatycznej. W tym czasie rodzice posyłali jej na utrzymanie. Potem była modelką, następnie została zaangażowana do towarzystwa filmowego Sascha, później do tow. Astoria. Zarabiała nieźle, ale po pewnym czasie „odkrył“ ją pewien impresario i wykształcił ją na artystkę kaharetową.

Sędzia: Czem pani była w towarzystwie filmowym.

Oskarżona: Otrzymywałam zawsze odpowiednio dla siebie rolę.

Sędzia: Co to jest odpowiednia rola? Czy występowała pani w filmach, wystawionych także w Grazu?

Osk.: W filmie „Grobowiec Tutankhamena“ występowałam, jako tancerka. Raz by-

łam pokojówką, innym razem aspirantką w urzędzie policyjnym...

Sędzia: Czy miała pani także rolę, w których musiała pani grać całą duszą?

Osk.: Tak trudnych ról nie grywałam nigdy.

Sędzia: Dlaczego nie została pani przy rodzicach?

Osk.: Moi rodzice sami mnie wysłali, a hym się czegoś nauczyła. W Wiedniu byłam najpierw służącą do pomocy pani, potem byłam pokojówką, u pewnej baronowej, nakoniec poszłam do filmu.

Sędzia: Co sobie myśleli rodzice pani, gdy się pani tak włóczyła?

Osk.: Zawsze przyjeżdżałam na urlop do domu i stosunek z rodzicami utrzymywałam najlepszy.

Sędzia: A co sobie rodzice myśleli, gdy się pani zjawiła w futrze, jedwabnych pończoszках i lakierkach?

Osk.: Jeżeli się ma trochę pieniędzy, można się przecie za nie modnie ubrać. To zrozumiałe.

Sędzia: A czy nie zechciałaby pani wrócić do domu? pomagałaby pani trochę w kuchni, zostałaby przy matce, potem wyszłaby pani za mąż za porządnego człowieka i miałaby przyszłość zapewnioną. Czy nie pomyślała pani nigdy o tem, jaki los ją czeka?

Dziewczyna poruszona temi małomieszczańskimi receptami zaczyna płakać a sędzia w swych próbach nawracania idzie dalej: Czy nie zechce pani wrócić na rodzinną glebę po pracy dziennej przechadzać się po łąkach i polach? Czy nie chce pani pomagać swym rodzicom, rolę orać, siał?

Osk.: Ja przecie odwykłam od tego.

Sędzia: Otóż mamy — pani nie chce już tak pracować jak jej rodzice...

I wymierzył jej cztery dni aresztu.

—:—:—

## Powstancy z 1863 u Legionistów i Strzelców.

Piękną i ujmującą uroczystość pamiątkową ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego odbyła się w niedzielę dnia 25. b. m. w lokalu Związku Legionistów, ul. Zielona l. 7.

W uroczystości wzięli udział gromadnie powstanczy z r. 63 w liczbie ośmiu osób z prezesem prof. Syroczyńskim na czele w mundurach powstanców. Przybyłych powstanców powitał uroczystość prezes Związku Legionistów, poczem po objęciu przewodnictwa przez p. Syroczyńskiego wygłosił odezwy o Powstaniu Styczniowym dra Strońska, przyjęty przez obecnych w natłoczonym lokalu rzesistymi oklaskami.

Nastąpiła druga część uroczystości — muzyczna. Związek odśpiewał „Sztafardę polską na Kremlu“, artysta sceny lwowskiej p. B. Bojanowski wygłosił piękne okolicznościowe deklamacje, nadto p. Lorber.

Prawdziwy entuzjazm wywołał sędziwy powstaniec p. Benedyktowicz swoimi deklamacjami i śpiewkami powstanczymi, które następnie obiecał wyuczyć chór legionistów.

Nastąpiła trzecia część uroczystości a mianowicie przyjęcie powstanców podwieczorkiem (herbacią), urządzonym przez legionistów, strzelców i ich rodziny. I by to istotnie widok zachwycający, gdy w miłej pogawędce przy herbacie zebrali się trzy pokolenia, wzajemnie się i szczerze kochające przy odczuciu śpiewach patriotycznych i wojskowych chórów legionistów. Dał mu wyraz wiceprezes legionistów i strzelców, który na prośbę tych ostatnich licznie zebranych i częściowo umundurowanych, przedstawił młodych strzelców obywateli powstanców, składając im hołd zasłużony i przyrzekając imieniem młodzieży strzeleckiej w ślady powstanców wstępować i być zawsze gotowym do pracy i obrony dla dobra Ojczyzny. Hołd i przyrzeczenie powstanczy przyjęli okrzykami „Przyjmujemy i błogosławimy Was“. Po końcowym przemówieniu prezesa Syroczyńskiego wyrażającemu podziękowanie za tak miłe zetknięcie się Powstanców, Legionistów i Strzelców, pożegnano powstanców i zakończono ten miły wieczór.

## Kwiatki z galicyjskiej niwy szkolnej.

Inspektor szkolny w Stryju i jego urzędowanie.

STRYJ, w styczniu 1925.

W poprzednich artykułach stwierdziliśmy, że tut. inspektor szkolny stosuje względem swych podwładnych dwie miary. Papilom owym pobiła we wszystkim, zaś w stosunkach służbowych do innych gwałci ustawy szkolne.

Dziś przytaczamy ciąg dalszy podobnych wybryków pana inspektora.

Niemilemu kierownikowi wyszła okólnik, którego żona jego, jako podwładna nauczycielka, musi starać się nawet o jednodniowy urlop u sąsiedniego inspektora szkolnego.

W innym wypadku, na rozpisany konkurs przez Radę szkolną powiatową na kierownictwo szkoły, nie wstawia na listę kompetentów nauczyciela, chociaż ten od kilku lat tą szkołą kieruje.

Wysłał na emeryturę niemilem sobie kierownikowi szkół w sile wieku, którzyby dla dobra szkoły mogli jeszcze szereg lat pracować. I to dzieje się w czasie kiedy w Polsce brak sił wykwalifikowanych i zasobów skarbowych, bo przecież takim kierownikowi płaci skarb pełną emeryturę, a na miejsce jego musiano zamianować nową siłę nauczycielską.

Dodajmy do tego jeszcze skłonność „pana inspektora“ do brania „podarunków“ o naturze od podwładnych sobie nauczycieli, a będziemy mieli wierny obraz tego dygnitarza od oświaty.

Ażebym przeo uwolnić nauczycielstwo od szyskan, nie kompromitować dalej urzędu państwowego, żądamy od Kuratorium zawieszenia go w urzędowaniu i wytoczenia śledztwa dyscyplinarnego.

## Komunikat.

\* Z CYKLU „CZŁOWIEK A CHOROBA“

Środa, 4. lutego Dr. L. Zbyszewski „O zmystach ludzkich“

Sala Instytutu Technologicznego ul. Bourgeta 1, 5. Godzina 7-ma wieczorem.

—:—:—



# Przeciw krzywdzie dzieci nieślubnych.

## O założenie państwowej Kasy ubezpieczeniowej dla dzieci.

Szare mury sądowe mogłyby coś powiedzieć o matkach zbrodniarek, które mordują swoje nieślubne dzieci, aby nie wieść za sobą całe życie ciężaru, któremu nie same zawiniły. Mogłyby też niejedno o nich powiedzieć zakłady sieroci, które z litości, i czasami tylko przyjmują, małeństwa, porzucone przez matki.

Można krzyknąć: moralność! moralność! ale co się w końcu musi w tej kwestii uczynić, przynajmniej dla dzieci, które przecie za winy matki nie odpowiadają, jeżeli winą jest wydanie na świat dziecka nieślubnego.

Klub polityczny kobiet postępowych w Warszawie opracował w tej sprawie następujący memoriał, który ma wnieść do sejmu tow. posłanka Krasińska:

dzieci nieślubne w b. Król. Polskiej pozbawione są opieki rodzicielskiej;

dochodzenie alimentów jest bardzo utrudnione i kosztowne, a dochodzenie ojcostwa jest prawem zabronione.

Chociaż w Małopolsce i Wielkopolsce poszukiwanie ojcostwa jest dozwolone na zasadzie prawa austriackiego i niemieckiego, jednak dzieci nieślubne są pokrzywdzone, gdyż nie dziedziczą ani majątku, ani stanu rodziców.

Żądania zawarte w memoriale są następujące:

1) Ażeby poszukiwanie ojcostwa było prawnie nakazane i ułatwione.

2) Ażeby służyły dziecku nieślubnemu równe prawa z dziećmi ślubnymi.

3) Ażeby w metrykach i papierach osobistych nieużywano wyrażenia, jak: „dziecko nieprawie, naturalne, czy zrodzone z niewiedomego ojca“.

4) Ażeby rozwiązano sprawę pobierania alimentów przez stworzenie „Państwowej ubezpieczeniowej kasy dziecięcej“, zasilanej wpłatami proporcjonalnymi i progresywnymi do stanu materialnego uznanych przez sąd ojców. Każde dziecko ma otrzymywać do 18 lat jednakowej wysokości pensję miesięczną, wypłacaną matce przez Kasę według tabeli odpowiednio do wieku dziecka. Wysokość pensji winna gwarantować możliwość wychowania i kształcenia dzieci. Ta sama „kasa dziecięca“ ma wypłacać niezamożnej brzemiennej kobiecie określony zasiłek, oraz opłacać półóg i co najmniej 6-cio tygodniowy koszt utrzymania po porożu i 3 miesięczne utrzymanie dla dziecka; wszystko to niezależnie, czy już jest, czy jeszcze nie jest sądownie uznany ojciec, który następnie te zaległe sumy ma „Kasie dziecięcej“ wpłacić.

Projekt ten przewiduje rozciągnięcie działalności tej „Państwowej ubezpieczeniowej kasy dziecięcej“ również i na dzieci ślubne, przez ojców opuszczone, zaniedbane, lub moralnie zagrożone.

—:—:—

## Przemycać czy wywozić legalnie?

Oprócz band dywersyjnych, grasujących na Kresach wiele kłopotu sprawiają korpusowi ochrony pogranicza bandy przemytników, które przekradają się z Polski do Rosji z towarami, których zbyt mógłby handlowi i przemysłowi polskiemu przynieść goźdź i legalne zyski. Oto jak donosi „Polska zbrojna“, na odcinku I brygady K. O. P., strzegącej granicę polską na terenie województwa wołyńskiego, szeregowiec K. O. P. przychwycił w dniu 26 b. m. kilkunastu przemytników, którzy z olbrzymimi partiami towarów usiłowali przedostać się z Polski do Rosji sowieckiej. Aresztowanych oddano w ręce władz policyjnych, towary zaś skierowano do najbliższych urzędów celnych.

Charakterystycznym jest wykaz towarów, które usiłowali przeszmuglować do bolszewji. A więc: większe ilości chustek wełnianych, duża partja sukna, skórki lisie, damskie wyroby galanteryjne, portmonezki, modne torebki damskie, grzebienie i większa ilość świecidełek i ozdób karnawałowych, jak brylantowe przepaski do włosów, sprzączki i t. p. błyskotki.

Jeżeli takie towary znajdują znaczny popyt w Rosji, to niewiedomo dlaczego mają się one tam dostawać drogą szmugla. Wywóz takich artykułów drogą legalną, najmniejszej szkody by Polsce nie przyniósł a przeciwnie, mógłby wpłynąć na rozwój przemysłu, na wznowienie ruchu kolejowego, a co najważniejsze znaczący by się przyczynił do uspokojenia Kresów, bo zabrakłoby nielegalności oszustw i przekupstw. Od czegoż więc zależy normalny wywóz tych artykułów do sąsiada wschodniego?

## Mimochoodem.

### „Do moich wiernych ludów.“

„Ja, który wolą ludu żydowskiego wyniesiony zostałem na najwyższe stanowisko w społeczeństwie żydowskim, a który dźwigam też ciężar odpowiedzialności za to, co żydostwo w kraju myśli, czuje i działa...“

Cytowany ustęp, nie jest, zwracamy uwagę czytelników, którzy nas o to zapytywali, wyjątkiem z Pisma Świętego ani orędziem żadnego z królów dawnej Judei, ni sędziów, czy proroków. Stylem tym, dość podobnym do tenora mów Wilhelma II. przemawia chwilowy prezes Koła żydowskiego w sejmie, poseł Reich, który swoje „najwyższe stanowisko“ ma do zawdzięczenia mniej woli ludu żydowskiego, a raczej absencji wyborczej ludu ukraińskiego. Megalomanijski brachman pana Reichowego orędzie starczy za charakterystyczną polityczną sylwetkę przywódcy wschodniogalicyskich sjonistów, który klub swój z zapamiętałości prowadzi od jednej kompromitacji do drugiej. Styl to człowiek — powiadają nie bez słuszności.

## Koncesje dla obcych w Rosji.

Jak donosi „Russpress“ z Moskwy, z okazji rocznicy śmierci Lenina jeden z najbliższych jego współpracowników, Preobrażenski, w prawie sowieckiej zajmuje się wynikami dotychczasowej polityki koncesyjnej rządu sowieckiego, zainicjowanej przez Lenina.

Według danych, przytoczonych przez Preobrażenskiego, wyniki tej polityki są opłakane, miało bowiem w ciągu 4 lat rząd sowiecki otrzymał 1,000 zgłoszeń o koncesje, z których jednakże olbrzymią większość trzeba było odrzucić, jako zupełnie niepoważne. Tylko około 300 projektów koncesyjnych mogło być traktowane rzeczowo. Dotychczas wydano zaledwie 60 koncesji, w tej liczbie mieszanych towarzystw handlowych — 19 towarzystw górniczych i naftowych — 10, koncesji przemysłowych — 7, leśnych — 6, rolniczych — 6, transportowych — 5. 3 koncesje już zlikwidowano z winy akcjonariuszów. Kapitały, włożone w uruchomienie koncesji, miały wynosić około 20 milionów rubli, w rzeczywistości jednak złożono zaledwie 4 miliony. Za to suma kredytów, udzielonych przez rząd sowiecki przedsiębiorcom i koncesjonariuszom cudzoziemskim, wynosi już 17 i pół miliona rubli. Liczba robotników, zajętych w przedsiębiorstwach koncesyjnych, wynosi 18 tys.

## Dziesięcioro przewinien Trockiego.

Komitet centralny komunistycznej partji Rosji, wydał komunikat zawierający akt oskarżenia przeciw Trockiemu i wyszczególniający jego przewiny w stosunku do partji.

Przewinienia te są:

- 1) Trocki odrzucił nauki Lenina o rewolucji rosyjskiej.
- 2) Przeciwwstawia idei Lenina o światowej rewolucji swoją koncepcję rewolucji niestającej, która zbankrutowała, jak to wynika z przykładu Polski i Niemiec.
- 3) Usiłował dowiedzieć, iż bolszewizm wszedł na drogę „trockizmu“ już przed rewolucją październikową.
- 4) Obniża znaczenie rewolucji październikowej.
- 5) Przekręca sens i znaczenie przewrotu października, stawiając przytem swoją osobę na czele ruchu.
- 6) Tłumaczy wykrętnie i dwuznacznie rolę Lenina.
- 7) Fałszuje rolę i stosunek centr. kom. do Lenina.
- 8) Usiłuje podkopać powagę c. k.
- 9) Zniekształca oblicze rewolucji.
- 10) Zohydza taktykę kominternu, próbując go czynić odpowiedzialnym za niepowodzenia w Bułgarii, Niemczech etc.

## Literatura, nauka, sztuka.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Piątek, generalna próba z „Wesela Figara“  
Sobota, o godz. 3.30 pop. „Kopeiuszek“  
Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Wesele Figara“  
Niedziela, o godz. 3.30 pop. „Kopeiuszek“  
Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Wesele Figara“  
Poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. „Pan Dyrektor“  
Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Wesele Figara“

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, ul. Gródecka 2b

Piątek, o godz. 7.30 wiecz. „Świt, dzień i noc“  
Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Świt, dzień i noc“  
Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Świt, dzień i noc“  
Poniedziałek, o g. 7.30 w. „Świt, dzień i noc“  
Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Świt, dzień i noc“

### REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ul. Słoneczna

Piątek, o godz. 7.30 wiecz. „Radio-dziewczyna“  
Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Radio-dziewczyna“  
Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Hrabina Marica“  
Poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. „Radio-dziewczyna“  
Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Radio-dziewczyna“

### TEATR ARTYSTYCZNO-LITERACKI „BAGATELA“

Od piątku, 16. stycznia:  
„Ciasteczki“ z repert. „Zielonego Sledzia“ — Lita

Urbanśka. — Radjo-koncert. — Dagmar Hausen. — Szuwałowa. — Duct. — Barkarow. — B. Bronowski. „Illustration“, awantura w 5 obrazach.

Początek o godz. 8.15. Po przedstawieniu Dancing

### TEATR ŻYDOWSKI (Dyr. S. M. GIMPEL)

ul. Jagiellońska 1. 11.

Piątek, o godz. 7.30 wiecz. „Djamenty“  
Sobota, o godz. 3.30 pop. „Mojsze Mełamed“  
Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Djamenty“  
Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Djamenty“  
Poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. „Djamenty“

### „WESELE FIGARA“, piękna opera Mozarta ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie w sobotę.

bieżącego tygodnia. Wspaniale opracowane arcydzieło muzyczne, będzie niezwykle atrakcją sezonu operowego, ze względu na swą wielką wartość muzyczną. Opera Mozarta ukaże się w zupełnie nowej oprawie dekoracyjnej. W dniu dzisiejszym, w piątek w godzinach wieczornych, odbędzie się generalna próba tego arcydzieła, wobec czego teatr będzie zamknięty.

„RADIO-DZIEWCZYNA“ nowo wystawiona operetka, zawiązująca nad wyraz świetnemu wykonaniu, zdobyła od dnia premiery wielkie powodzenie i codziennie gromadzi liczne rzesze widzów, entuzjastycznie oklaskujących wszystkich wykonawców, jak czołowych, tak i drugoplanowych ról.

ABONAMENT NA MIESIĄC LUTY, jak było do przewidzenia, już od pierwszego dnia sprzedaży znalazł olbrzymią ilość nabywców. Dla wygody publiczności, sprzedaż abonamentów odbywać się będzie przez godzin trasy i w godzinach 6 — 8 wieczorem.

## Komunikaty

× ZWIĄZEK STRZELECKI OBW. LWÓW, urządza w sobotę, 7. lutego ZABAWĘ KOSTJUMOWĄ w sali Związków Zaw. Ossolińskich 1. 10. Zaproszenia i bilety wydaje Sekr. Związku, Zielona 7. każdy wieczór.

ZABAWA TOWARZYSKA. W niedzielę, dnia 1. lutego, b. r. odbędzie się w sali restauracyjnej ogrodu Kościuski ZABAWA TOWARZYSKA Z TANCAMI na cel akcji dożywiania dzieci robotniczych. Początek o godz. 7-mej wieczór. Ceny wstępu niskie. W programie dużo niespodzianek. Ze względu na doniosły cel, uprasza się o liczny współudział.

Sekcja Kobiet P. P. S

## Z ruchu zawodowego.

§ W SPRAWIE KONFERENCJI OKRĘGOWEJ Podaje się do wiadomości Związkowi Zawodowemu we Lwowie i na prowincji, że w myśl regulaminu Centr. Kom. prócz przypadających 100 członków na 1 delegata, również Zarząd Związku wysyła 1 delegata. Ułamki ponad 50 członków dają również 1 mandat.

POSIEDZENIE WYDZ. WYKONAWCZEGO R. Z. Z. odbędzie się w piątek, dnia 30. stycznia b. r. o godz. 7. wieczór.

Tunis, sekr. Zelaszkiewicz, przew.

—:—:—



## Okręgowa konferencja klasowych związków zawodowych Małopolski Wschodniej.

Zawiadamia się wszystkie klasowe związki zawodowe działające na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, że w porozumieniu z Centr. Komisją Zw. Zawod. w Warszawie, zwołujemy do Lwowa na niedzielę 1. lutego b. r.

OKRĘGOWĄ KONFERENCJĘ KLASOWYCH ZW. ZAWODOWYCH.

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniej konferencji.
3. Wybór prezydium oraz poszczególnych komisji.
4. Sprawozdanie.
5. Program pracy zawodowej.

6. Wybór komitetu okręgowego.

7. Wnioski.

W konferencji biorą udział wszystkie związki zcentralizowane, oraz te związki, nie należące do Centrali, które przeprowadziły uchwałę o przystąpieniu do centrali i uchwałę tę przed konferencją nadeszła do Lwowa.

Każdy związek liczący do 100 członków wysyła jednego delegata na każdych dalszych przypada także 1 delegat.

Konferencja odbędzie się w sali Rady Zw. Zaw. ul. Ossolińskich 1. 10. Początek o godz. 10. rano. Na konferencję przybędą przedstawiciele Centr. Kom. Pisma w sprawie konferencji adresować należy: Wydział Wykonawczy Rady Zw. Zaw. ul. Ossolińskich 1. 10.

Andreassik, Tunis, sekr.

Zelaszkiewicz, przew.

## Z ruchu robotniczego.

§ DO WSZYSTKICH KOL MIEJSCOWYCH Z. K. W OKRĘGU LWOW. Konferencja obwodowa Rady zawodowej zwołana na 1. lutego 1925 w lokalu Rady zawodowej ul. Ossolińskich 10. godz. 9. rano, winna być obeszana przez wszystkie Kola miejscowe Z. Z. K. wedle klucza podanego przez Prezydium Rady zawodowej, na co zwracamy uwagę.

Zarząd okręgowy Z. Z. K. we Lwowie.

§ WALNE ZGROMADZENIE ZW. ROB. PRZEM. METALOWEGO we Lwowie, odbędzie się w niedzielę dnia 1. lutego 1925 r. o godz. 10. rano przy ul. Ormiańskiej 1. 31. z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu. 2. Sprawozdanie Zarządu. 3. Sprawozdanie kasowe. 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium. 5. Wybór nowego zarządu. 6. Wnioski.

Wstęp tylko dla członków Związku. Zarząd.

## Bezpłatne ogłoszenia dla poszukujących pracy.

Bezrobotnym — nie mającym biur pośrednictwa pracy przy organizacjach — zamieszczamy jednorazowo bezpłatne ogłoszenia objętości do 10-ciu słów.

**POMOCNIK** buchalteryjny i korespondent z praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Lud.” pod Z. R.

**PRZYJMĘ** jakiegokolwiek posadę biurową. Łaskawe zgłoszenia pod A. W. do Administracji.

**INTELIGENTNY** poszukuje pracę biurową. Łaskawe zgłoszenia pod J. K. do Administracji Dz. I.

**MŁODY** mężczyzna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, służącego lub na posyłkę. — Wiadomość pod A. R. do Administracji.

**POSZUKUJĘ** jakiegokolwiek zajęcia. Przyjmę chętnie posadę dozorcę. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod Jan Wojtowicz.

**STANISŁAW MLECZEK** pracownik kaflarski poszukuje roboty jakiegokolwiek. Zgłoszenia ul. Snopkowska 4.

3. wiersz. mizm. 1 szpaltowy zwykły za tekstem  
2. — 10. Nadesłane Zł. — 30, w tekście Zł. — 50.

## OGŁOSZENIA

Na 1-ej str. Zł. — 60 Drobne ogl. za słowo Zł. — 60  
Komunikaty Zł. — 40, zamiejscowe o 25% drożej.

# CENNIK NASION

Znanej z niezawodnej dobroci i jakości firmy

**EDMUND RIEDL** Lwów, Rutowskiego 3

Już wyszedł z druku. — Wysyła się na żądanie.

**B. LEGJONISTA** kawaler, poszukuje posady magazyniera, akwizytora lub t. p. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod Trzeźwy i Sumieny.

**DO SPRZEDANIA** kocioł miedziany na 500 litr w Białogórze p. Gródek Jagielloński, Kazimierz Bumak. 94-1

**Motory** ropne od 6 do 2000 HP. Urządzenia młyńskie, Prasy do oleju, Obrabiarki do metali i drzewa, na dogodne spłaty, oraz transmisje, turbiny, pasy, oleje, smary, ropę, papę, blachę pocynkową poleca

„PILOT” LWÓW, UL. BATOREGO 4.

Oddziały: w Tarnopolu i Podwoleńskich. Techniczna porada bezpłatnie. 1138—

### OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Złoczowie na wniosek Powszechnego Związku na własnej pomocy opartych galic. Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, jako Związku rewizyjnego na zasadzie artykułu 75. ust. o spółdz. uchwałą z dnia 10 stycznia 1925. firm. 86/25 Stow. I. 421 uchwalił rozwiązać z urzędu stowarzyszenie pod firmą: Galicyjska spółka kredytowa dla handlu i przemysłu w Zatożcach stow. zarej. z ogr. poręką i ustanowiła likwidatorami dotychczasowych członków Z. rzędu.

Uchwałę powyższą podaje się do publicznej wiadomości i wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń do podpisanej spółdzielni a to w nieprzekraczalnym terminie do 1 kwietnia 1925.

Założce dnia 28 stycznia 1925. Galicyjska spółka kredytowa dla handlu i przem. w Zatożcach 40—3 w likwidacji stow. zarej. z ogr. poręką

**Suknie,** bluzki, bieliznę damską, męską oraz ubranka dla dzieci i wyprawki wykonuje się starannie i tanio. — Lwów, św. Józefa 2. I. p. drzwi Nr. 9.



## KALENDARZ ROBOTNICZY na rok 1925

do nabycia w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2.

Nie podajemy w ogłoszeniu ceny od — do, ponieważ nie chcemy bałamucić Szan. P. T. Publiczności, jak to czynią niektóre firmy konkurencyjne, — bo dewizą naszą jest: „Wielki obrót — mały zysk”. Jako dowód prawdy służą nasze ceny, za które sprzedajemy konfekcję

## NA 3-miesięczne RATY

Ubrania ang. modne	zł 49 —	Prycesy	zł 22 —
Ubrania sportowe	„ 55 —	Kurtki na watalinie	„ 20 —
Ubrania bielskie kang.	„ 99 —	Kurtki z futrz. kołnierza	„ 60 —
Raglany	„ 38 —	Plaszcze damskie	„ 52 —
Palta na watalinie	„ 85 —	Plaszcze welurowe	„ 68 —
Raglany chłopiące	„ 30 —	Plaszcze z kołn. futrz.	„ 98 —
Futra męskie	„ 150 —	Plaszcze plusz. jedwabne	„ 180 —
Spodnie meltonowe	„ 15 —	Kurtki pluszowe jedw.	„ 72 —
Spodnie czyste kang.	„ 19 —	Kurtki pluszowe jedw.	„ 80 —

## TABAK i S-ka Lwów, ul. Łyczakowska 8.

UWAGA. We własnym interesie należy sobie zapamiętać dokładnie firmę: TABAK i S-ka oraz nr. domu ULICA ŁYCZAKOWSKA 8.

W 16 ratach! W 16 ratach!

Z powodu stagnacji ceny niższe!

Gramofony począwszy od Zł. 37. Płyty gram., Maszyny do szycia 39—1 poleca

I. Arnold Lwów, ul. Kazimierzowska 13 (naprzeciw Domu Towarowego).

Lampki i baterje zawsze na składzie.

Inserujcie w Dzienniku Ludowym.



OSTATNIA NOWOŚĆ OSTATNIA NOWOŚĆ

JÓZEF PIŁSUDSKI

„ROK 1920”

Do nabycia w „Księgarni Ludowej”, Szajnochy 2